

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Wawerska 7 - Tel. 8.06.70

Kraków
ul. Sw. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO

WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy
Miesięcznik 2.50
Zagranicą 5.60

Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Poczta Prekazy Rozrachunkowe
Biuro Poczty Warszawa i Kartoteka N. 100

Warunki prenumeraty: w Krakowie: odnośnikiem miesięcznik zł. 2,50, na prowincji: miesięcznik zł. 2,50, zagranicą zł. 3,60. Za zmianę adresu 50 gr.
Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, ryczałtowo gr. 40, nekrologi do 60 mm gr. 20, powyżej 60 mm gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaopiniowanie pracy bezpłatne
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwręczajnych 6-tio szpalitowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Nowy angielski plan nieinterwencji
Spodobał się jedynie... hitlerowcom



M.J.R. ATLEE SZEF OPOZYCJI
W IZBIE GMIN, PRZYWÓDCA
PARTII PRACY.

Nowy plan nieinterwencji opłacony przez brytyjski Foreign Office nie wywołał entuzjazmu prasy angielskiej. Wszystkie dzienniki piszą, że jest to kompromis wobec wszystkich wymagający ofiar ze strony wszystkich. Prasa opozycyjna ostro atakuje plan brytyjski, a zwłaszcza propozycje

udzielenia obu stronom praw kombatantów. W oficjalnych kołach "Labour Party" propozycje udzielenia praw kombatantów określono jako "monstrualna". "Labour Party", która zażądała uprzednio debaty na temat Hiszpanii w Izbie Gmin w nadchodzący poniedziałek na co Rząd się zgodził, postanowiła po zapoznaniu się z planem brytyjskim, domagać się debaty w tej sprawie w trybie przyspieszonym. Szef opozycji pos. Atlee zgłosił wniosek w Izbie Gmin o nagłość debaty.

Decyzja "Labour Party" dowodzi, że plan brytyjski napotka na zdecydowaną opozycję w Anglii, a z tego wywnioskować można, że Rząd w Walencji zachowa się ożywiście negatywnie wobec nowych propozycji.

W londyńskich kołach dyplomatycznych przyznają, że plan brytyjski stanowi kompromis, ale podkreślają konieczność ciągłego uwzględnienia postulatów hiszpańskich.

Półrządowo komunikują z Ber

lina, że badanie angielskie propozycji w sprawie nieinterwencji - która została ziożona w Berlinie, nie została jeszcze ukończona, - jednak w niemieckich kołach politycznych panuje wrażenie, iż projekt angielski będący kompromisem uwzględni również częściowo niemiecki punkt widzenia i dlatego może być uznany za podstawę do dyskusji.

Daleki Wschód w płomieniach

Wojna jest nieunikniona?

Chiny mobilizują 2 miliony żołnierzy do walki z Japonią

CHINSKIE PROWINCJE DOMAGAJĄ SIĘ WALKI Z INWAZJĄ JAPONSKĄ

Dowództwo japońskiego korpusu ekspedycyjnego na którego czele stanął gen. Kotsuki opubliko

wła komunikat, że jest jedyną międzynarodową instancją, jeśli chodzi o rozwiązanie konfliktu w Chinach Północnych. Korpus ekspedycyjny będzie się składał z pięciu dywizji. W obszarze Tientsin - Fengtai skoncentrowano ok. 15 tys. żołnierzy chińskich. W Nankinie panuje przekonanie, że KONFLIKT PONOWNIE SIĘ ZAOSTRZY. Według nadszłych wiadomości, POSZCZEGÓLNE PROWINCJE CHINSKIE DOMAGAJĄ SIĘ OD RZĄDU NANKIŃSKIEGO STANOWCZEJ POSTAWY I OGŁOSZENIA POWSZECHNEJ MOBILIZACJI PRZECIWKO JAPONI.

WOJNA JEST NIEUNIKNIONA?

Obywatele Japońscy zamieszkałi w głębi Chin. Opuszczają swe kradzib, udają się do portów. Bójki towarów japońskich stają się coraz powszechniejsze. Prasa chińska pisze, że nadeszła chwila dla zlikwidowania rachunków w Japonii. Obserwatorzy chińscy i zagraniczni w Pekinie uważają, że rozjemcy obecni nie jest trwały i że Japończycy czekają tylko, aby zakończyć swe przygotowania woj

skowe. Z drugiej strony Chińczycy podobno mobilizują 2 miliony żołnierzy do walki z najazdem japońskim.

WARUNKI I POSTULATY CHIN.

Półoficjalna prasa chińska w wyrażeniu inspirowanych artykułach wysuwa następujące postulaty pod adresem Japonii: 1) przywrócenie stanu rzeczy z przed 8-go lipca, 2) wycofanie posiłków japońskich, 3) odszkodowanie dla kupców i obywateli chińskich, 4) bezwarunkowe przywrócenie stanu pokojowego.

Prasa zamieszcza ponadto postanowienie marsz. Czang-Kai-Szeka i Rządu nankińskiego o konieczności udzielenia pomocy wojskom chińskim w Chinach północnych.

NOWE TRANSPORTY WOJSK JAPONSKICH.

Reuter dowiaduje się ze źródeł oficjalnych, że wobec powagi sytuacji w Chinach, japońskie ministerium wojny postanowiło skierować tam wielkie transporty wojsk

Gibraltar zagrożony?



WIDOK GIBRALTARU OD STRONY MORZA.

W angielskiej Izbie Gmin zgłoszono charakterystyczną interpelację do Rządu w sprawie ufortyfikowania przez Niemców linii nadbrzeżnej przylegającej do Gibraltaru. Ustawione tam działa, według opinii ekspertów są w stanie panować nad fortem Gibraltaru, zagrożając w ten sposób angielskiej bazie.

W odpowiedzi min. Eden odpo

wiedział, że rzeczywiście gen. Franco umieścił baterie na brzeżu Gibraltaru, ale informacje jego nie potwierdzają wiadomości jakoby eksperci niemieccy byli pomocni przy montowaniu tych dział. Sytuacja jest obecnie ściśle badana przez Rząd angielski min. Eden nie jest w stanie poznać żadnych dalszych oświadczeń w danej chwili.

Hitlerowcy znowu porwali posła gdańskiego

Jeszcze nie przebrzmiały echa zaginięcia posła gdańskiego tow. Wiechmanna, a już donoszą z Gdańska o nowej zbrodni hitlerowskiej.

Przel kilku dniami zaginął poseł komunistyczny Plenikowski. Wyszedł on z domu swego w Siedlitz pod Gdańskiem i więcej

wrócił. Władze hitlerowskie twierdzą, że Plenikowski potajemnie udał się do Kopenhagi, gdzie jakoby miała się odbyć konferencja partyjna. Ale żona Plenikowskiego kategorycznie zaprzecza temu; ona jest przekonana, że męża spotkał taki sam los, co Wiechmanna, mianowicie, że porwano go i przewieziono do obozu koncentracyjnego w Niemczech, albo zamordowano.

Plenikowskiego usiłowano przekupić, albo zmusić do sformułowania mandatu poselskiego, trzymano go też przez kilka miesięcy w więzieniu. Gdy wszystkie próby wzięli, hitlerowcy porwali go i nie wiadomo, co z nim zrobili.

Te sprawy będą szeroko omawiane "dla siebie większe". W Sejmie, potrzebna do zmiany konstytucji i do ostatecznego „zglebieższalowania” Gdańska z Rzeczcią!

Wczorajsza konfiskata

Wczorajszy nasz numer uległ konfiskacie. Skonfiskowano treść uwiadomienia Komitetu Centralnego związków zawodowych w Polsce oraz Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej w sprawie „Tygodnika Hiszpanii”, zapowiedzianego wspólną decyzją Biura Międzynarodówki Zawodowej.

Z terenu walk w Chinach



Port chiński Hankou, do którego przybyły ostatnio japońskie okręty wojenne.

Z Europy do Ameryki przez Biegun

11.000 km. w 61 godzin

Niebywały rekord sowieckich lotników

Lotnicy Sowieci, odbywający lot z Moskwy do Ameryki przez Biegun wyładowali na łące w odległości 5 km. na zachód od m. San Jacinto w Kalifornii południowej, położonej o 144 km. na wschód od Los Angeles. Lotnicy sowieccy przebyli 10.060 km. w ciągu 61 godzin. Dotychczasowy rekord światowy należał do Francuzów Codos i Rossi i wynosił 9104,7 km. Rekord lotników sowieckich jest w ten sposób lepszy o przeszło 1.700 km.

Barografi samolotu „Ant-25” odesłano do Waszyngtonu celem zatwierdzenia nowego rekordu. W przyszłym tygodniu lotnicy mają być przyjęci przez prezydenta Roosevelta.

Lotnik Gromow oświadczył, że samolot „Ant-25” podczas przelotu nad Górami Skalistymi osiągnął wysokość 5490 metrów. Lotnicy używali aparatów tlenowych. Według Gromowa, najtrudniejszym momentem lotu był start. Samolot oderwał się od ziemi dopiero po przebiegu blisko 2 km. Pomiędzy Wyspą Rudolfa a Biegunem na skrzydłach samolotu wytworzyła się warstwa lodu, którą usunęto za pomocą specjalnego aparatu. Przez cały czas lotu samolot działał sprawnie. Gromow oświadczył, że zalecałby wgląd Meksyku, gdyby na trasie na pomyślniejsze warunki atmosferyczne, lecz przewiane wiatry spowodowały nadmierne zużycie paliwa. W momencie lądowania zbiorniki paliwa były niemal puste.

Sytuacja na froncie

Havas donosi z Madrytu: Władze oficjalnej głosi, że wojska rządowe podjęły natarcie na frontie środkowym na odcinku Sierra. Powstarczy odnieli się pod Villa Franca del Castillo i jako dotychczas odparli wszystkie uderzenia. Wojska gen. Franco otrzymały poważne posiłki.

Liniefrontowe ukazało się nad szeregami miejscowości na odcinku Sierra Guadarrama, jako to Majada Honda i Villa Franca del Castillo.

Na posiedzeniu rady ministrów

W Walencji minister obrony narodowej zreferował przebieg działań wojennych. Rada ministrów wyraziła swe całkowite zadowolenie z osiągniętych rezultatów.

Wczoraj o godzinie 17.30 nad stolicą Hiszpanii ułazło się 12 trójmotorowych samolotów powstańców, które ostrzelały rządowe baterie przeciwlotnicze. Jednocześnie wystartowały myśliwskie samoloty rządowe, stacjonujące w aparacie w pobliżu powstania. W rezultacie samoloty powstańcze zmuszone były do ucieczki.

Rozbudowa portu gdyńskiego



Prace nad rozbudową portu gdyńskiego. W tle widoczny jest gmach Biura im. Prezydenta R. P. w Gdyni.

Ordynacja wyborcza w Sowietach

Dn. 9-go b. m. zakończyła się w Moskwie sesja Centralnego Komitetu Wykonawczego Związku Sowieckiego, poświęcona wyłącznie sprawie ordynacji wyborczej. Centr. Kom. przyjął jednomyślnie przedłożony mu projekt, opracowany na podstawie nowej konstytucji sowieckiej.

Ordynacja wprowadza powszechną, równą, bezpośrednią i tajną głosowanie na obszarze wszystkich republik sowieckich. Czynne i biernie prawo wyborcze przysługują obywatelom obwoja pód już po ukończeniu 18 lat. Nie ma żadnego cenzuru, ani ograniczeń, pobawień się prawa, jedynie ci, którym wyrok sądowy odebrał to prawo, oraz jednostki niespełna rozumu.

300 tys. ludność tworzy okrąg wyborczy i wybiera jednego posła. Ordynacja zawiera dokładne przepisy, dotyczące geografii wyborczej, komisji wyborczych, techniki głosowania, obliczania głosów, podziału na okręgi, wielkość tych przepisów jest wzorowana na ordynacjach państw demokratycznych Zachodu i — teoretycznie biorąc — dają gwarancję bezstronnego przeprowadzenia wyborów.

W jednym z drugim wypadku owo szerokie prawo stawiania własnych kandydatów okazało się w praktyce bez znaczenia. Co więcej: taka rywalizacja tabelek kandydatów nie została wytworzona, nieadzworne stosunki i skromnawość wyborcy; kandydat jednego warsztatu może być obcy i nieznanym reszcie ludności okręgu, walka wyborcza może się sprowadzić do walki ambicji różnych warsztatów i różnym kandydatów, zwłaszcza, że w wyborach nie będzie walki o idee, lecz będzie walka tylko o ludzi, a każdy warsztat będzie uważał, że jego kandydat jest najdzielniejszym. Przypomina się tu sławokoszarowa ordynacja wyborcza, spekulująca również na „dzielnich ludności”. Demokracja to swobodna walka idei, a nie konkurencja licznym jednostek o mandaty. Konkurencja taka, choćby najdzielniejsi ludzie brał w niej udział, musi wyprzedzić w targowisko pozimych interesów i intrzyg.

W specjalnych stosunkach dzisiejszej Rosji sowieckiej, gdy na

każdym kroku weszły się „wrogów ludu”, taka rywalizacja osób z konieczności doprowadziła też do denuncjowania konkurentów i „złazkowania” i p. „przebiegłości”. Została referat ordynacji na plenum C. K. W., jakkolwiek, wyraźnie oświadczył, że: „zadania wyborów polega na tym, by narobił aprował kandydatów na posłów i by w Najwyższym Sowietie, znaleźli się tylko ludzie, oddani sprawie socjalizmu, oddani sprawie partii Lenina”. Stalina, by do swobodnie nie dostał się ani jędem z zamaskowanymi „wrogów ludu”.

Otóż to Demokracja i stalinizm — to pojęcia niemożliwe do pogodzenia, wyliczają się bowiem wzajemnie.

Na plenum C. K. W. mikt też licznych mówców nie rozpatrywał projektu ordynacji, każdy tylko wygłaszał hymn na cześć Stalina i projektów państwa burżuazyjne. „Prasie” moskiewska obwieściła, że imię Stalina stało się na całym świecie symbolem odrodzenia ludzkości (!)

(mb.)

Akcja oddłużeniowa a bieżące zagadnienia samorządów

(w). W związku z zamknięciem prac centralnej komisji oszczędnościowo — adużeniowej dla samorządu, jej przewodniczący p. Meuryer Jaroszyński zobowiązał się, iż prac komisji wobec przedstawicieli prasy.

Oto — krótkie ich zestawienie. Akcja oddłużeniowa (oparta o dekret Prezydenta R. P. z 24.10.1933) odbędzie nowelizację z 14.11.1935, 3.11.1936 oraz ustawę śląską z 1936 r. szła dwoma torami:

a) normy ogólne, dotyczące wszystkich samorządów,

b) indywidualna akcja oddłużeniowa, która objęła znaczną część samorządów, np. 51 miast wydzielonych na 53.410 nie wydzielonych na 550, 314 gmin większych i t. d.

Sam przedstawiało się zadłużenie samorządów w momencie rozpoczęcia akcji? Ciężar zadłużenia samorządowych oddłużonych wynosił 1 miliard 105 mil. zł. Obsługa tej sumy (procenty i raty) wynosiła teoretycznie 98 mil. zł. rocznie jednak samorządy spłacać jej nie mogli i w r. 1934 — 35 wyniosły 48 mil. zł., co — oczywiście — znacznie nie obciążało w tym ciężkim okresie.

Umorzono 351 mil. zł. przeważnie nie leżącym z budżetu Państwa (70%), jednak — rzeczą godną uwagi — zgodnie 20% umorzeń przy pada na należne zasady oddłużeniowa, a reszta — na ułgi indywidualne. Prócz umorzeń znacząco rozłożenie spłat, karencje i zniżki procentowania. W wyniku zmniejszły się koszty obsługi do 33 mil. zł., co stanowiło o 15 ml. zł. mniej od tego, co samorządy wypłacały w ciężkim dni lat roku 1934-35

dnosi samorządów są dwójakiego rodzaju: a) przejściowe, komunkacyjne, które łatwo przewyższyć na nie ogólnej poprawy sytuacji, b) strukturalne, polegające na deficycie stałym, niezależnie od koniunktury. Tu należy 82 miast, 22 związki powiatowe. Przeważnie są to jednostki zbyt słabe i małe. Jednak nie trzeba zbyt wielkiego znaczenia przypisywać formalnemu zrównoważeniu budżetów. P. Jaroszyński — należało to podkreślić z naciskiem jako sprawę nieważniejszą wagi — oświadczył, że najliczniejsze są nie wtapliwie związki samorządowe, które formalnie posiadają budżet zrównoważony, jednak na najniższym poziomie zaspokojenia po trzech.

Sądymy, że sprawy finansów komunalnych nie sposób rozważyć w oderwaniu od nagłych potrzeb miast i wsi w dziedzinie inwestycji, opieki społecznej i t. p.

P. Jaroszyński szuka uzdrowienia stosunków finansowych miast przez trwałe odciążenie związków samorządowych od niektórych czynności. Wymienia więc: dodatkowe mieszkanie i małe mieszkanie, tworzenie koszy leczenia i opieki społecznej (chodzi o równo mierne ich rozłożenie na związki samorządowe), rozmaite funkcjonalne prace administracyjne.

W dalszym ciągu wymienia się sprawę odciążenia miast w dziedzinie polityki zatrudnienia. Chodzi o to, by polityka inwestycyjna samorządów odwracana była od polityki zatrudnienia.

Bezspornie w postulatcie tym jest dużo słuszności. Walka z bezrobociem jest sprawą ogólnopolską. Samorządy mogą być jedynie czynnikami współdziałającymi, jednak w ramach swych zasobów inwestycyjnych. I tu właśnie

Prasa sowiecka dzień w dzień wychylała ordynację wyborczą i z trudem próbowała, że ordynacja ta jest namierzeniem, tymczasem na świecie, jak nie demokratycznej, — jest nowa konstytucja sowiecka. O „demokratyczność” tej konstytucji pisaliśmy już wielokrotnie. Nie uznaje ona partii, z wyjątkiem komunistycznej, a wszelkie prawa, swobody, gwarancje konstytucyjne stają się wyłącznie do komunistów, to znaczy władcy, do swobodnego, bo przeciwnicy Stalina idą do więzienia, albo „pod ścianę”.

Kwiatki

Nieosobowe sily...

Kiedy patrz na Francję, jak tam podnoszą się ceny, jak spada frank i jak „raęgie giełdy”, a kapitały „uciekają zagranicę” — mimowolnie przypomnia mi się anegdota o lekym, który ustawicznie tłumaczył swemu panu, że „widocznie... znowu „skonczyły się cygara, albo że „leża” wykradał je wyprzedził z pudełkami.

„Sigo”, „ktoś” — jakiego nieokreślonego pojęcia — jako „giełdy”, „kapitały”, „ceny”, „kontinenty”, — nieosobowe sily spiknęły się na biednego człowieka i nie dają mu żyć.

A przecież ceny SAME nie skaczą, SAMO nie podnosi się bezrobocie — SAME nie uciekają kapitały i SAME nie dewaluują się pieniądze — tak, jak niezależnie od woli człowieka, SAM pada deszcz, lub niezależnie od niego jest mroźny czy gorący.

Wszędzie — we Francji i na całym świecie — poza naszym „podnoszeniem się bezrobocie” i „devaluowaniem” jest zawsze CZŁOWIEK, który swe zbrodnicze czynności wykonywa ŚWIADOMIE.

MIE i CZŁOWIEK, kryjąc się za kłamstwem rzekomej konieczności „nieuchronnych praw ekonomicznych”... — To rzekomo nie on winien, że „podnoszą się” ceny i że „uciekają” kapitały — on nad tym boleje głęboko — to wina „błędna” polityka Rządu Ludowego!!

Alę się to „nieuchronne prawo ekonomiczne” porządnie przetrzepie, przycięnie — i zaręko mu surowymi karami — tak, żeby, ani jednemu, nie prawo, nie giełdy, nie kapitały ani ceny, lecz CZŁOWIEK — to odradza, okazuje się, że to „nieuchronne prawo” sięgło się, przestało przejawiać się w „uciekaniu za granicę”, przestało wyprzedzać pracującego człowieka; — że kontinenty stały się „pomysłami”, a ceny odrzucały się „uspokojily”.

Dzisiejsze społeczeństwo kapitalistyczne jest nie tylko bezwzględnie i okrutnie, lecz również i racjonalnie i podłe, nie mając od wasi brać odpowiedzialności, za swoje świadczenie i celowe ustalenie społeczne czyny i zbrodnicze działania. n. t.

Ordynacja wyborcza ma ten sam charakter. Jest ona demokratyczna w ramach stalinizmu. A ponieważ stalinizm jest zaprzeczeniem demokracji, więc i ta ordynacja wyborcza nie ma nic wspólnego z demokracją w znaczeniu socjalistycznym.

Prasa sowiecka jest innego zdania. Podkreśla ona 57 artykuł ordynacji wyborczej, który stwierdza, że prawo stawiania kandydatów do Najwyższego Sowietu (tak bóg się nazywał parlament sowiecki) mają oprócz partii komunistycznej, zarówno centralnie i lokalnie organizacje społeczne, jak też ogólnie zebrana robotników w przedsiębiorstwach, chłopów w jednostkach sołchozach, wojskowych w jednostkach armii. Gdzie na całym świecie — pyta prasa sowiecka — jest tak szeroka demokracja? Odsie jest drugi kraj, w którym mamy pracujące, robotnicy i chłopki, pracownicy i armia, w tak szerokim zakresie brał by udział w wyborach i mogli wybierać na ich wyobraźni, na kształtowanie składu parlamentu?

Otóż prawdą jest, że wedle ordynacji sowieckiej wyborcy będą mogli wysuwać wielu kandydatów, że każdy warsztat pracy, każda jednostka wojskowa, każdy kolchoz będzie mógł stawiać kandydatów. Ale praktycznie nie z tego nie wyjdzie, ponieważ na 300 tys. mieszkańców przypada jeden poseł. Wszyscy więc lokalni „komorkownicy” kandydatów odpadają, albo nastąpi porozumienie między mieszkańcami okręgu o do wspólnego, czy kilku wspól-

„Mimo tej chęci „kuracji” nie należy się ludzi, że sytuacja samorządów jest już teraz świetna. Przy tym należy pamiętać, że tr-

Wniośki z pewnej ankiety

Zacna „A.B.C.”, którego kierownicy odhycyli, który twierdzi „Falanga”, rozmowy pojednawcze z p. Miedzickim, — prowadzi od dłuższego czasu „Kompania na Żydy i armii”. Kompania ma postać „ankiety”. Zabrał w niej głos nawet sam p. general broni w stanie spoczynku Dąbóbr - Musielicki.

„P. redaktorzy „A.B.C.” w ludzi, o nie wiem, młodymi. Nie spotykaliśmy ich w okresie walki o Niepodległość. A wtedy — w latach 1914—1918 (i później) — tak samo aż do jesieni r. 1920) padali na polu chwały liczni nasi koleży uniwersytecy, leżni młodzi robotnicy i rzemieślnicy — Żydzi. Żydzi, jako rasa i jako wyznaczenie, nie „przeżyli”. Istnieją naukowcy, wypisane słotnymi słowami, w księgach I Brygady. Czy zastąpiły sobie na to, by „każdy żył i zabra” PONIEWIERAŁ! czy pamięć na spłatach „A.B.C.”?

I czy nie powinni stanąć w obrocie ich pamięci przed wszystkimi ci, którzy razem z nimi, ramie i ramie, wychodzili kiedyś na wojnę na krwawo ofiarę?

Takby się zdawało, że powin-

wyraża nowy problem. Okazuje się bowiem, że sprawa inwestycji samorządowych nie może być jedynie sprawą każdego związku w swoim zakresie. Planowy gospodarczy musi być ogólnopolski, musi istnieć harmonizowany plan, dotyczący inwestycji samorządowych.

A więc i w tym odniku zwyciężyła idea ogólnego, planowego powiązania czynności. Z tej strony jesteśmy przekonani, że plan taki znać może jedynie w ramach ogólnego planu przeobrażenia gospodarki naszego kraju. Tym bardziej, że w grę wchodzi tu trudność kredytowa. Sprawa zorganizowania normalnego kredytu komunalnego była odogłem i oczekiwania na stopniową odbudowę rynku kredytowego wymagać będzie stabilizacji wydatków samorządowych na najniższym poziomie. A to właśnie jest względnie najgłówny potrzeb jest niedopuszczalne. Przeleć p. Jaroszyński oświadczył:

„Jestnie związki samorządowe, które nie produk, może nawet nigdy nie będą mogły być kredytobiorcami”.

Oto dlatego sprawa inwestycji niejednak jest problemem ogólnokrajowym. Tymbardziej, że inwestycje orientowane, — jak szkoły, — nie powinny być prowadzone na podstawie kredytów, lecz przez subwencje czy dotacje, jeżeli nie z własnych środków.

Poruszone jeszcze niektóre inne sposoby uzdrowienia finansów samorządowych, jak zmiana struktury i niektórych związków, rozszerzenie źródeł finansowych, jak uelastycznienie i usystematyzowanie wszelkie — sprawy pracowniczki zwłaszcza problem emerytury.

Mówiono też o usprawnieniu kontroli w gospodarce samorządowej. Jest jednak problem kontroli innego rodzaju — nie kontroli nad zaręcz, lecz kontroli ze strony ludności, będący zarządem problemem zaufania do władz samorządowych, bez czego tracą się istota samorządu. Przywrócenie władz z wyboru fam, gdzie ich obecnie niema jest pierwszym warunkiem odnowienia stosunków między obywatelami a organami samorządu.

Podsuwanie związkowi „Spółem” komunistów jest oszczerstwem

Motywy wyroku w sprawie red. St. Thugutta

W swoim czasie utulała się broszura p. A. Piątkowskiego i listatorstwa Związku Spółdzielczego „Spółem”, zarzucając temu Związkowi prowadzenie działalności niezgodnej z interesami ludności wiejskiej i „złogowanie tu wchośdów”.

Npnać na Związek „Spółem” pociągana za sobą szereg przykrech dla p. Piątkowskiego konsekwencji: matychmiastowe odwołanie z zajmowanego stanowiska listatora, (służność tego odwołania potwierdził wyrok Sądu Pracy), usunięcie z ostrąuchągą polepiąjąca z grona koła listatorów Związku, i wreszcie odpowide dnie odprawę w formie Związku „Spółem”, gdzie redaktor tego pl-

„Ten to artykuł stał się przedmiotem rozprawy sądowej o zniesławienie, wytoczonej red. St. Thugutti przez p. Piątkowskiego.”

Rozprawa zakończyła się wyrokiem całkowicie uniewinniającym red. St. Thugutta i zeznającym koszty sądowe na ciężar oskarżyciela p. Piątkowskiego.

Ostatnio okazały się motywy tego wyroku, który daje pełny satysfakcję ruchowi spółdzielczemu, będącemu od dłuższego czasu przedmiotem oszczerczych ataków.

Sąd uznał w motywach, że obrona w pełni przeprowadziła dowody prawdziwe, iż „oszczerstwem i insynuacją” jest podsuwanie Związkowi zasad komunistycznych.

Szczególnie zaś dotknąć musiały tego rodzaju wypowiedzenia zaręczy red. Thugutta, który przy raz swym patriotycznym uczuciem na polach walk ległonych i ochotników w 1920 roku.

Sąd stwierdził że pletnujące podobne oszczerstwa, „oskarżony (St. Thugutt) DZIAŁAŁ W OBRONIE UZASADNIENEGO INTERESU PUBLICZNEGO”.

Anatol France

Z listu do młodych intelektualistów

Znamyśmy pisał Anatol France o ogólnym wzroście „list do młodych intelektualistów”. Przytaczamy z tego listu wstęp, który pasuje doskonale do takich grup młodej inteligencji polskiej, jak grupy „skupiona dookoła „Polityki” albo „Jutra Pracy”, czy „Zaczę...”

„Jesteście młodzi. Jesteście mi bardzo sympatyczny. Ale JESTESIE POZA ZYCIEM. Paradoks Wam wyzyszcia. Paradosem wypłacenie Wasz stosunek do kraju. Jesteście miły lotnik, który ogląda z daleka świat i tęliż ziemi, ale sam jest od tej mił niesychające daleki. Nie rozumiecie kraju, i kraj Was nie rozumie. Jakże chcecie, by kraj przeszedł za Wami?”

Władze narodu — to epos nieustraszone, to bohaterki tragizm kraju i potu, i wielkie dramaty i wielkie wysiłki, zaklecie w codzienny twardy trud twardych żywotów. A wy jesteście... docelny, mądry, niekiedy nawet głęboki, PARADOKS. TYLKO PARADOKS. PARADOKSAMI NIE TWORZY SIĘ HISTORIA. Dlatego, jeżeli nie wywołacie siebie pod markozy BIEDZIECI PRZEGRANI! jako młode pokolenie intelektualistów”.

Chybione plany pożyczkowe gen. Franco

Prasa całego świata, a w tej liczbie i polska przyniosła wiadomości o pożyczce udzielonej gen. Franco przez Anglie.

Każdosi nasz londyński korespondent (A. E.) znowo zajął — jeżeli chodzi o Londyn — speliż na niczym. Angielscy bankierzy, którym proponowano udzielić nie tylko wcale nie małe pożyczki 25 tysięcy funtów (w Paryżu gen. Franco stara się o 50 tys. funtów),

nie mają Franco i pewniejsze lokaty dla swych kapitałów. Jak zapewniali, agentów gen. Franco zrzęcznie spławiano.

Ni zjście takiego stanowiska wypłynęły w nie — mały — słownie sukcesy militarne — sukcesy w ostatnich dniach. Te sukcesy ułomni bankierów w mniemaniu, że gen. Franco nie może dać gwarancji, iż kiedykolwiek zwróci pożyczkę im pieniądze.

Sytuacja na wybrzeżu a Anglia

(Koresp. własna).

Londyn, 12 lipca 1937.

Sygnet interelacji w Izbie Gmin przed angielskim ministrowi Spr. Zagranicznych pożądaną przez niego okazję do wypowiedzenia szeregu uwagi o sytuacji na Dnieprze Wschodnim.

Min. Spr. Zag. jasno i niedwuznacznie ustalił zainteresowanie Rządu angielskiego rozwojem stosunków chińsko — japońskich. Wyraził on gorące życzenie wyrażenia rozbieżności chińsko — japońskiej. Podniósł też, jak bardzo by było pożądane, gdyby rozbieżność ta mogły być objęte japońsko — angielskim rotowaniem w Londynie.

Jeszcze większą doniosłość polityczną ma oświadczenie Edena, wypowiedziane w odpowiedzi na zapytanie jednego z posłów, a mianowicie, że ze względu na „in cydenty” — tu świadomie uży-

Nowe wybory demokratyczne i swobodne stwierdzają, jaka jest naprawdę Polska dzisiejsza

został ten właśnie wyraz — zamiar na odbyć naradę z Rządem Stanów Zjednoczonych.

W oświadczeniu tym ujawniła się kontraktacja, która została by podjęta, gdyby w ciągu najbliższych dni i tygodni okazało się, że to, co dzieje się na Dalekim Wschodzie, jest w ścisłym związku z naszymi wypadkami w Europie. Może przede wszystkim — na celu jedno z mocarstw europejskich, Rosję, tak zaobserwować, by jego rolą w Europie w pewnym krytycznym momencie zeszła do zera.

ALF EVANS.

Sprostowanie

W notatce wczorajszej na str. 24 tytuł wianin brzmiel: „Nauka a wojna”, a nie „Nauka a wojsko”.

UKPOŃSKI BILIKI BEZ PUDER Z PUSZKIEM JUB NAĆ... J. STACH WARSZAWA

Angielski projekt kontroli nieinterwencji

Gen. Franco uznany za stronę wojującą — Kompromis który nikogo nie zadowoli

Nowy brytyjski plan nieinterwencji przesłany przedstawicielom 26 państw europejskich, bio-...

...W razie nieprzyjęcia planu

„Manchester Guardian” twierdzi, że nie wskazuje na zmianę stanowiska niemiecko-włoskiego, wobec czego widoki porozumienia są bardzo niepewne. W takim razie nadzór wybrzeży granic lądowych w Hiszpanii zostałby zaniechany, ale zainteresowane mocarstwa w dalszym ciągu wyprzedzają się na rzecz nieinterwencji, podczas gdy potajemnie dostarczałyby sprzęt wojenny. Taki jest w gruncie rzeczy obecny stan rzeczy...

ni „Nord Werft” i dopłynęło do Hiszpanii. Szereg trumien z pomalowanymi Niemcami przybyło do Haleburga i został przeniesiony do hali portowej nr. 1. Zarówno statek, jak i hale strzeżone były przez silny kordon policyjny.

Reuter podaje, że zebrane koło militerów i zwolenników zostało na plajek godz. 11. OŚWIADCZENIE GEN. FRANCO — Kilka dzienników niemieckich ogłasza wywiad, udzielony przez gen. Franco jednemu z korespondentów amerykańskich. Na zapytanie, czy są jakieś oznaki, iż Walencja próbowała zakończyć wojnę przez pośrednictwo zagranicy, gen. Franco oświadczył, iż rokowania w tym kierunku usiłował rozpocząć premier Blum. Zwrócić się on miał do prezydenta Stanów Zjednoczonych. Gen. Franco oświadczył, iż postanawia zgadliwy od Rządu odwołać całe artylerię i wszystkie samoloty, oraz zwolnienia wszystkich jeńców. Franco twierdzi, że Rząd o banderę przez granicę francuską wielką ilość materiałów wojennych i tysiące ochotników, jednak nie odpowiedział wprost na pytanie, czy działalność komitetu nieinterwencji wpływała niekorzystnie na sytuację powstańców.

W „Trzeciej” Rzeszy Solidarność katolików i ewangelików w obronie chrześcijaństwa

Biskup bechkiński Preising wezwał ostatnio w kościołach katolickich Berlinu do modłów za kilkudziesięciu więzionych duchownych ewangelickich, „Bekennnis-Kirche”. Biskup podkreślił przy tym, że katolicy wobec wspólnych prześladowań winni okazać współczucie ewangelikom. „Angriß” atakuje osobę biskupa, zarzucając mu solidarność z czynnikami akcji antypaństwowej i podkreślając, że tym samym...

katolicy tworzą wspólny front chrześcijański z protestantami. Oświadczając, że jest to sprzeciw do dogmatów katolickich. Podobnie jak inne dzienniki niemieckie „Angriß” wspomina na przy tym z ironią, że wspólna akcja katolików i ewangelików zbiega się z uroczystym przyjęciem zgłównianym we Francji ledowatymi papieskiemu przez Front Ludowy.

To już nie pomoc - to współdziałanie w wojnie!

Korespondent przyłacza udziela szczegółów o posiłkach, udzielanych przez Nieny na rzecz gen. Franco. Stwierdza, że znaczna liczba ochotników niemieckich wychylała do Hiszpanii w ciągu czerwca i lipca z Hamburga w charakterze furtusów lub sportowców, a w rzeczywistości są to ochotnicy, którzy walczyli w armii powstającej się najbardziej potrzebni, aniżeli formacje plecth.

zapelnione materiałem wojennym, przeznaczonym dla Hiszpanii. Są tam głównie czołgi i artyleria przeciwlotnicza. Hale nr. 27 i 32 zostały rozbudowane i przeznaczono na skład dla podobnego sprzętu. Miliony ładunków do karabinów maszynowych wysłano z początkiem bieżącego roku z Hamburga do Hiszpanii. Dziennik twierdzi, że szereg statków niemieckich płyde do Hiszpanii pod zmienioną nazwą i pod banderą państw środkowej lub południowej Ameryki np. pod banderą panamską lub peruwiańską. 15 holowników zostało przemianowanych i uzbrojonych dla celów wojennych w hamburskiej stocz-

Nankin gotuje się do obrony Chin Północnych

Agencja Domei komunikuje: Rada przyboczna obradowała w sprawie sytuacji w Chinach północnych. Minister wojny Sugiyama oświadczył, że japońskie dowództwo w Chinach północnych zamierza wycofujące stanowiska i planuje, aby wojska chińskie wykonały wszystkie warunki przywrócenia układu, zawartego po incydencie w Łuku Sziao. Doniesienia z Pekinu i Tientsinu brzmia — donosi Domei — uspokajająco. Lokalne władze w Pekinie zdradzają stopniowo chęć wydania zarządzeń, mają-

cych na celu odprężenie w sytuacji. Zamierzone jest zmieszenie stanu wyjątkowego w okręgu pekinijskim, przywrócenie komunikacji, utrzymanie pokoju i porządku oraz energiczne powściągnięcie wystąpienia antypaństwowych. Japońscy oskarżają Rząd na chiński o to, że starwa trudności, pomimo, iż władze lokalne gotowe są wykonać postanowienie układu.

Wyrazy bolewania arcybiskupa Sapiehy

Stwierdza że nie chciał obrazić P. Prezydenta — Rząd odważa zażagrawawelski za załatwiony

PAT donosi: W dniu 14 b. m. Prezydent Replitej przyjął p. ministra spraw zagranicy. J. Becka na audyencji, po której wydany został następujący komunikat: „Ks. arcybiskup krakowski zwrócił się za pośrednictwem ks. nuncjusza apostolskiego do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z listem następującej treści: „Dostojny Panie Prezydencie. W związku z odpowiedzią Pana Prezydenta do członków kapituły katedralnej krakowskiej, którzy w dniu 8 b. m. wręczyli mi list, pragnę przedstawić moją myśl odnośnie istotnego punktu tegoż listu. Przekładając Panu Prezydentowi moje motywy przeniesienia zwłok s. p. Marszałka Piłsudskiego, nie miałem i nie mam wcale intencji obrażenia w czymkolwiek ani Dostojnej Osoby, ani godności Pana Prezydenta, ani godności Pana Prezydenta, oraz dowiedziawszy się, że Pan Prezydent czuje się dotkniętym, boleję nad tym, i jako biskup i obywatel przekonuję się do obowiązku oświadczenia i zapewnienia Dostojnego Pana Prezydenta o moim

należnym i niezmiennym oddaniu. Raczy Dostojny Pan Prezydent przyjąć wyrazy głębokiej czci i wysokiego poważania. ADAM SAPIEHA bp. W Krakowie, dnia 11 lipca 1937 r.

świadczył, iż „trumny królów, złożone na stałe i definitywnie w grobach krakowskich, jak i trumna s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, nie będą zmienione i do miejsca. Gdyby zatem kiedyś zaszła absolutna i wyjątkowa potrzeba zmiany, mogła by nastąpić po porozumieniu się ko metropolii krakowskiej z Panem Prezydentem R. P.”

Wobec powyższych faktów Rząd uważa sprawę za ostatecznie załatwioną.

nie ko metropolii krakowskiej ko, złożone Panu Prezydentowi przez p. ministra spraw zagranicy Becka na audyencji w Juracie.

z Nankinu donoszą, że marsz. Czang-Kai-Szek minował generała Szang-Czsa dowódcą wojsk rozlokowanych wzdłuż północnej, go odnieka filii Pekin — Hankow, zaś generała Han-Fu-Czu dowódcą wojsk rozlokowanych wzdłuż linii kolejowej Tien-Tsin-Pukow. Jednocześnie liczne oddziały chińskie posuwają się na północ wraz z silnymi oddziałami lotniczymi. W Nankinie i Szanghaju panują nastroje na rzecz wojny z Japonią.

Z JAZD

Ogólnokrajowy byłych członków „PROLETARIATU”

odbył się dnia 25 lipca 1937 r. w Warszawie, Senatorka Nr 36 m. 13, o godz. 10 rano. PORZĄDK DZIANNO: 1. Otwarcie Zjazdu 2. Wybór Prezydium 3. Referat 4. Wybór delegata do Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości 5. Wolne wnioski. Wszystkie Tow. byli „Proletariatcy” powinni zgłaszać swe adresy oraz adresy zamieszkania im byłych „Proletariatczyków” w celu przesłania kart wstępu, do komitetu organizacyjnego Zjazdu Warszawa, Seniorska 36-13 KOMITET

Dzeń spokoju na froncie

Agencja Havasa donosi z Avlata: Dzień wględny był pierwszym dnem wględno spokoju po 9-dniowej walce na froncie modyryckim. Wojska rządowe zaprzęstały gwałtownie atakować, ograniczając się do wypadków w różnych punktach oraz do umocnienia swych stanowisk.

Wobec powyższych faktów Rząd uważa sprawę za ostatecznie załatwioną.

Zakaz lotów transoceanicznych

Według „New York Journal” Rząd St. Zjednoczonych wydał zakaz lotów transoceanicznych dla wszystkich amerykańskich antypaństwowej”. Rzecz prosta — nie znalazłono nic podobnego. Rewizyj try dokonano z polecenia wice-prokuratora XVI rejonu, który w swoim czasie w związku z zawieszaniem „Dziennika Popularnego” nakazał wyłączenie kilku spośród wymienionych osób.

Rokowania w górnictwie śląskim

PAT donosi: W Katowicach w gmachu Związku Pracodawców odbyła się pierwsza w tym roku konferencja przedstawicieli przemysłu i związków górniczych w sprawie nowej umowy zbiorowej i tabeli płac w górnictwie węglowym i w koksowniach kopalniach na Śląsku. Organizacja robotnicza wysunęła szereg

żądań natury ekonomicznej i socjalnej, zmierzającej do poprawy sytuacji w górach, a ujętych w około 70 punktów. Przedstawiciel przemysłu zabronił sobie czas dla przedstawiania propozycji, wobec czego ustalono, że następane rokowania odbędą się 29 b. m.

Głos czytelników

NIEPORZĄDKI W URZĘDZIE SKARBOWYM W OSTROŁE — Jestem obywatelem polskim, podoficerem rezerwy, odznaczony Krzyżem Walecznych. Przed kilku laty zostałem zrehabilitowany ze służby w Straży Celnej i założony sklepik kolonialny na wsi kupiejskiej, — aby móc przeżyć. W końcu 1936 r. przysłało mi upomnienie na dawno zapłacony podatek z 1934. Wezwanie płatni ceze zwłotem z wyjaśnieniem, po czterdziestu — przez miesiąc — wzięcia, że posiadam kwit z opłaconego podatku. Niestety, wyjaśnienie nie pomogło. Bo w kwietniu zgłosił się egzekutor i, mimo okazania mu kwitu, zrobił zajęcia na wózek mający — jednej i kilka paczek machorki. Na moje prośby egzekutor powie-

dział, że kwit go nie obchodzi, gdy otrzymał polecenie referenta. Przychodził przyszedł do Urzędu sietu p. naczelnik Urzędu Skarbowego. Poprosim go o pomoc. Zadał ode mnie kwitów, obiecując odesłać je poćw wraz z wyjaśnieniem. Zamiast odpowiedzi otrzymałem zawiadomienie o licytacji zajętych towarów 13 lipca br. Nie jestem winien żadnych podatków, dlatego mi nie przysłałoby. Jan Grochowicki Czarnka k. Myszyńca. Od siebie dodaje: Solidny patriot winien mieć wiarę i nie wolić po licytacji, zaim się nie spawdziej jego sprzeciwu. A odcie wszystko — słowo naczelnika urzędu powinno obowiązywać.

Wywiadomości sportowe

Piłka nożna WARSZAWA ZWYCIĘŻA BUDAPESTENSKI „KISPESTI” W śróde odbył się w Warszawie wobec 500 widzów międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Warszawy ad ruzyną węgierską „Kispesti”. Warszawa odniosła zwycięstwo zwycięstwo w stosunku 3 (2:0). Pierwsza połowa meczu wykazała jednak przewagę Warszawy, a po przerwie posiadawo Warszawa przeważała znacznie, później jednak gra wyrównała. Na ogół zwycięstwo weszły w grę zabójstwo. Węgry górnolub zwycięstwo, ustępowały jednak trudności stołecznej pod względem umiejętności i obronności. UCHWAŁY SEDZIOW KRAKOWSKICH W Krakowie odbyło się plenarne zgromadzenie Wydziału Spraw ze zwołaniem przy krakowskim OZN po przedwiedniem p. Niedziółka-mianowanego niedawno przez

Wywiadomości sportowe

W innej rozstrzygnięciu w sprawie sądu na miastach, w tymi sędziów do wydziału gier dyscypliny oraz do sądu ko ZOZN, aby wypadki pobicia stowarzyszenia znajdowały energiczne reakcje i surowe ukaranie winnych.

Wywiadomości sportowe

W innej rozstrzygnięciu w sprawie sądu na miastach, w tymi sędziów do wydziału gier dyscypliny oraz do sądu ko ZOZN, aby wypadki pobicia stowarzyszenia znajdowały energiczne reakcje i surowe ukaranie winnych.

KRONIKA KRAKOWSKA

Towarzyski i Towarzysze!

W niedzielę, dn. 18 lipca 1937 r., a w razie niepogody w Domu Górników, Al. Krasińskiego 16, odbędzie się

WIELKI WIEC

wszystkich robotników z działu spożywczego, w skład którego wchodzi: Oddziały Cukierników, I Piekarni, II Piekarni, Wózniczych, Mięsnych, Mięsnych, Kiełrow. Z następującym porządkiem dziennym: 1. Obecna sytuacja gospodarcza. 2. Słonek ruchu klasowego d. obecnej sytuacji gospodarczej i politycznej. 3. Przemawiają będą tow. tow.: Gótkier, Dobrowolski, Romankiewicz, Godfrey.

Towarzysze! Ze względu na interes klas robotniczy, gdy fabrykanci i reakcja stałe prowokują robotników przez niedoręczny wywanie umów zbiorowych, wywalczonych olbrzymą walką klas robotniczą, wzywamy Was wszystkich na wiec, by stwierdzić, że nie damy sobie odebrać nabytych praw. Niech żyje Związek Robotników Przemysłu Spożywczo! Niech żyją klasowe Związki Zawodowe! Niech żyje Polska Partia Socjalistyczna!

Centralny Związek Robotników Przemysłu Chemicznego w Rz. P. Oddział I w Krakowie

ZAWIADOMIENIE

W środę, dnia 21 lipca b. r., o godz. 5.30 wiecz., w lokalu Związku, przy al. Zygmunta Krasińskiego 16 odbędzie się

KONFERENCJA DELEGATÓW Z FABRYKI I WYTWORNI

objętych działalnością naszego Związku. Na porządku dziennym jest bardzo ważna sprawa, dlatego wszyscy delegaci i delegatki winni przyjść punktualnie.

Zbudujemy w Krakowie

Dom Pomnik Ignacego Daszyńskiego

Tow. Tadeusz i Wiesława Hału chowice złożyli z 10. Tow. Józef Wórejka (Borek Fałęcki), jak co miesiąc z 2. Tow. dr. Karol Krowczyński III-ka rata 10. Kola ZZK. W Debicy 38.25, w Stróżach 22.--, w Zebrydowicach 50.--

O poprzedniego wykazu dojdą, że kwotę z 100, wpisaną przez Związek Odielowy,

Echa strajku szewców

W kwietniu 1937 r. wybuchł strajk szewców w Krakowie na dni niskich plac.

Franciszek Grymek, czeladnik szewski, oskarżony został o to, że dn. 27 kwietnia 1937 r. przyszedł do warsztatu szewskiego Józela Nowego i zagroził innemu czeladnikowi, że o ile nie porzuci pracy dobrowolnie, to on przyjdzie z większą ilością osób i siłą zmusi go do zaprzestania pracy; że w razie dalszego oporu zostanie pobity i zmuszony do przystąpienia do strajku. Franciszek Grymek osądzony został wyrokiem Sądu Grodzkiego w Krakowie na karę aresztu przez 2 tygodnie.

Od wyroku tego wnosi oskarżony przez adwokata dr. Jana Pie

wszowskiego, apelację. Sąd Apelacyjny po przeprowadzonej rozprawie uniewinnił go od winy i kary.

Rozprawie przewodniczył sędzia dr. Horsi, oskarżał prok. dr. Kłimczyk, bronił adw. dr. Jan Pie

Dyżury lekarzy
Dnia 16 lipca — noc.
Abend Józef — Rynek Podgórze 11, tel. 126-37.
Doering Tadeusz, Arnińska 9, tel. 101-61.
Dreks Teodor, Madalińskiego 9, tel. 104-45.
Silberberg Leon, Starowińska 40, tel. 111-93.

Z teatru im. J. Słowackiego

TEMIDA NA PROVINCIJ, komedia w 3 aktach Otto Blöna. Reżyseria W. Bięgońskiego.

Tytuł tej sztuki wprowadza ciekawość do świata. Bohaterem nie jest żaden sędzia, reprezentujący boginę sprawiedliwości i „kastelajungo” powołany przez społeczeństwo, gdyż on nie jest sędzią. Sędzią w tej sztuce jest raczej tyłka łona dla kobiety, z tym sędzią nie ma do czynienia ani w ten, ani w inny sposób. Procenty wzięcia w tym wymiar sprawie, dionosy, ani też nie wiesz, czyżżn on „w tomiarstwie”, a raczej w bierze, jakieś dyktando nie usunął, — ponieważ autor nie pokazuje nam tego stosunku rodzinnego.

Bohaterem tej „Temidy na prowincji” jest jej amatorzy sługa, bierze wopisany spracowany, polski, nie, ale białostocki, doradca przywódcy. Tem — wprowadzenia scenografia ludzi, wzbudzających uwagę, sędzię sędzię podlegającego w sądzie, sędzię, sprawę i sprawek, a malomnie, nieważny, wiewozny potężn zapewnienie a prześladowczy przez atakujący, poginięty czerpiących oddech bogotnego, w ich miarowaniu, życie.

Prędkość tego powozu i niepostrzeżenie domnie, że bardzo się zdziwił, w tej komedii rozważona. P. Stuchert potrafił z tej postaci stworzyć żywego, prawdziwego, w nowej bierze

Z za kulis „chrześcijańskiego” Związku

Pisaliśmy o akcji majstrów piekarskich, którzy, usiłując rozbić klasową organizację, założyli „chrześcijański” związek zawodowy. Aby utrzymać przy życiu tę suchotniczą organizację, postawili opodatkować się na rzecz swoich namawiali robotników do wystąpienia do „chrześcijańskiej” organizacji. Celem owegoż działalności zaangażowali w charakterze płatnego sekretarza niejakiego Gawlikowskiego, którego zadaniem miało być werbowanie członków.

Przez jakiś czas wszystko szło dobrze, ale potem coś się popsuło. Przy wyborach do cechu przepadł p. Zieliński a cechmistram został m. Molicki. Do tego rowego cechmistra udał się sekretarz Gawlikowski o wypłatę pensji. Molicki ci odmówił i kazal mu iść do cechmistra Zielińskiego. Ten znowu odesłał go z powrotem do p. Molickiego, jako cechmistra. Bie drugi sekretarz chodził od Annasza do Kafarsza i wreszcie nie dostał ani grosza. On uk przedstawił się moralność „chrześcijańska” majstrów piekarskich.

Uniewinnienie maszynisty

W śróde zasiadł na ławie oskarżonych sądu karnego w Krakowie Teofil Baka, oskarżony o to, że w styczniu b. r. w Krakowie nieumyślnie spowodował niebezpieczeństwo publiczne w ten sposób, iż obsługując sprząrkę amoniakalną w fabryce szlucznego łoża i wód mineralnych „Aqua-Zdrowie”, nieostrożnie i za szybko dokonał sprężenia powietrza, skutkiem czego wywołał eksplozję

mieszanki powietrza z oliwą, co spowodowało rozzerwanie cylindra sprężarki. Skoświła, wyniła stąd, wynosiła 3.000 zł. Po przeprowadzonym rozprawie i wywodach stron wiceprezesa s. o. dr. Konopka uniewinnił oskarżonego od winy i kary. Oskarżał prok. dr. Ojrzanowski, bronił adwokat dr. Grodzki.

Pożary pod Wieliczką

Znowu zawiał w okolice Wieliczki czerwony kur, niesie z sobą zgliszcza i ruiny, oraz zdołał nakłócić pogorzelców, którzy, pracując nie raz ciepłe życie, aby zdobyć chleb nad głowę, w jednej chwili stali się nieszczęśliwymi. Smutny to, bardzo smutny obraz, że zbrodnica ręka podpala domostwa, albowiem stwierdzono, że pożary powstają z podpalenia.

Łudność niewiedzących ostatnio czerwonym kur, około 1 t. j. Rezesator, gdzie spłonęło około 30 domów i Koźmic, organizuje z pośród siebie straż, która w nocy pilnują swoich gospodarstw, jednak otychczas nie udało im się schwytać zbrodniarza, który niszczy wieńcie.

Czerwony i ony jest krytyczny alarmowej budzą strażaków

wieliczki, którzy z całym poświęceniem i ofiarnością, nie bacząc na fatalny stan dróg i odległość, gdyż chcą chleb w ręce, zapobiegają rozszerzeniu się tego strasznego żywiołu.

W ubiegłym tygodniu straż wieliczki kilka razy wyjeżdżała do Rezesator, a w sobotę aż dwa razy w nocy wyjeżdżała do Koźmic (raz o 23.30 godz., drugi raz o 00.30), gdzie gospodarze ledwo ocalali.

Walkę z żywiołem utrudnia w znacznym stopniu sprawa telefonów wieliczki, które od godziny 21 do 7 rano są nieczynne. W dzisiejszych czasach przy tak masywnych pożarach koniecznym jest stały dyżur przy telefonach, aby w porę można było alarmować straż.

Wiec w „Szczakowej”

W dniu 11 lipca b. r. odbył się w Szczakowej wielki wiec ludowy na boisku Klubu Sportowego „Szczakowianka”. Pomimo, że padał silny deszcz — zgromadzenie było b. liczne. Przewodniczył wiceprezes miejscowego Komitetu OZ-N, jeden z najstarszych działaczy na miejscowym terenie tow. Michał Wół, sekretarzem tow. Jarzanka.

Ogólny referat wygłosił za swą dą tow. Cyrankiewicz. Referent przedstawił genezę ludu hiszpańskiego; następnie omówił sytuację polityczną w kraju, potrzebę rozwiązania obecnego Sejmu i Senatu, przywrócenia poprzedniej ordynacji wyborczej, oraz przywrócenia swobód obywatelskich.

Mówca przedstawił walkę swiała racy w Polsce, potrzebę skrócenia czasu pracy, oraz obudnowanie stanowisko OZ-N.

Następny referent tow. S. Bucala, omówił miejscowe sprawy organizacyjne i sprawę prasy partii, apelując do zebranych o skupienie się pod Czerwonym Szlenderem.

Uchwalono jednogłośnie rezolucję polityczną, domagającą się przede wszystkim rozwiązania obecnego Sejmu i Senatu i rozpisania nowych wyborów w Polsce. Okrzykiem „Niech żyje P. P. S.” i „Niech żyje solidarność robotnicza, oraz odpowiadaniem „Czerwonym Szlenderem” — wiec za kończono.

Kronika bielsko-bialska

Złot Kół „Siły”

Zarząd Główny Robotniczego Stowarzyszenia Kulturalno - Oświatowego „Siła” na Śląsku Cieszyńskim, zaprasza wszystkie koła „Siły” i bratnie organizacje Robotnicze oraz wszystkich Towarzystw i Towarzystek dających do osławy robotniczej na „ZŁOT KÓŁ „SIŁY”, który odbędzie się w niedzielę dnia 18 lipca 1937 r. w Jasienicy bez względu na pogodę.

Program: 1) Zbiórka wszystkich uczestników o godz. 10 rano na placu targowym w Jasienicy, pod tym wyznaraz na miejsce zlotu. 2) Powitanie i otwarcie zlotu. 3) Przemówienie okolicznościowe. 4) Otwarcia olimpijskiej zbiórki z udziałem kol „Siły” z Czerw. wacji. 5) Turniej rozgrywek wokalnych i koszykowych poszczególnych kol „Siły” jak i „Siły” z

Czesnosławicy. 6) Popisy orkiestrowe. 7) Popisy gimnastyczne na przyrządach. 8) Popisy chórow. 9) Taniec rytmiczny i ludowy, z udziałem dzieci organizacji wiejskich i młodzieży niemieckiej.

Po zakończeniu rozgrywek wędrowna zastana pamiatkowa dyploma zwycięskim drużynom.

Po wybraniu programu zabawa taneczna na łące na specjalnym podium. Wstęp: wolne daty.

Podczas całego programu przygrywają będm orkiestry poszczególnych kol „Siły”.

Dojazd podługów i autobusów o godzinę, jak od Bielska tak i od strony Cieszynej.
Za Komitetem Zlotu:
Urbaniec Karol
Za Zarząd Związku „Siły”:
Regier Tadeusz

Historie dnia

Kradzież z wozu. Nieznany sprawca skradł z wozu na ul. Dietla paczkę z towarem blawatyni, wart. 168 zł, na skądosi Szymona Horowitza — zamm. przy ul. Gasowej 11.

Ujęcie kieszonkownika. Zatrzymano Dominika Schandera, za kradzież kwoty 100 zł, oraz zegarka na sznku nieustalonego narazie właściciela, oraz Niezosa, za kradzież kieszonkowa.

Nagle zabawienie. Wzywano Pogotowie Ratunkowe na ul. Lwowska do Stanisława Jarosa, lat 26, robotnika, znanego w Woli Duchackiej, przy ul. Kilińskiego 8, która dostała kogoś. Jaros został przewieziony do szpitala św. Łazarza.

Pobite. Wzywano pogotowie ratunkowe na ul. Zamunhoffa do Franciszka Domagaly, która została pobita.

Radio krakowskie

PIATEK, 16 LIPCA
12.15 Kilka informacji. 13.50 Program koncert symfoniczny i solistów. 15.03 „Przewodnik turysczycy”. 15.10 Audycja dla dzieci. 16.40 Baie da Costa gr. (pięty). 17.40 Lok. węd. gospod. (szósty). 18.00 Skrzynka ogólna. W opr. Stanisława Brynowskiego. 18.10 Program na dzień następn. 18.15 Utwory woliot szalone Wylek Konstancy Boryk z Katowic. 18.45 Lek. wiod. sportowe. 23.00 „Legenda o tancerz” Godfrey Kellera, przekład Alberta Toma (reżyseria prósy z Warszawy II). 23.15 Mix, tan.

SOBOTA, 17 IPca

12.15 Kilka informacji. 14.00 Koncert żywych z płyt. 16.15 z twórczości Fortepianowej R. Schumanna (pięty). 16.40 Lokal. wiadomości gospodarcze (Izb. przemysłowa). 18.30 Farszowe operowe w wyk. ork. Adama Hermanna. 18.00 Pęk. akt. 19.10 Program na dzień następn. 18.15 Koncert symfoniczny (pięty). 18.45 Lokalne wiadomości sportowe. 23.00 Wznowienie show-biznesu „Jed. salonykany”. Konstatęgo Diefonsa Gwieskiego, reż. Edmunda Wierdzkiego (z Warszawy II).

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Plątek, 16 lipca „Temida na prowincji”.
Sobota, 17 lipca „Jaskółka z wieży Mariackiej”.

BAGATELA.
„Wyprawa na Mongo”. „Walka o miłość”.

ZE ŚLASKA

Ostre formy strajku na kop. „Kleofas”

Strajk okupacyjny na kopalni „Kleofas” w Ząbkach uległ zastraszaniu. Strajkujący na powierzeniu robotnicy zdolali silnie usunąć pinującego ich strażnika i zjechał z podziemia, przyciągając się do przybywających tam strajkujących.

Jako nowe żądanie strajkujący wysunęli postulat ustąpienia z

powołanego stanowiska dyrektora kopalni Krzysztka.
Na zwolniony przez strajkujących wicem, zebrało się 2 tysiące robotników i bezrobotnych byłych pracowników tej kopalni.
Przemawiał nowo Jania, który wskazał, że — pomimo obliczeń nacji i ZZZ, dążeń nie uruchomiono całej kopalni.

Postulaty górników

Na str. 4-iej piszemy o rokownicach w górnictwie śląskim, uzupełniając te informacje, podajemy poniżej postulaty górników.
Domagają się oni:
25 proc. podwyżki płac;
równych płac dla wszystkich rewirów węglowych;

Zmiany umowy ramowej;
dopłaty dodatków socjalnych dla dzieci do lat 16;
zmiany tabeli i programy płac dla robotników akordowych, ślepi, wozaków i t. p., dla robotników na powierzeniu i inwalidów.

W obronie bezrobotnych

Sekretariat Klasowych Związków Zawodowych w Rybniku występował do Kom. Dem. następujący list:

„Zairudniając przy robotach publicznych bezrobotnych, władze Funduszu Pracy stosują teże rodzaju metodę, że bezrobotni po miesięcznym zatrudnieniu powojeni są na jednodniowy urlop turnusowy. Powyższa metoda ma rzekomo bezrobotnym zapewnić w ziemi otrzymanie zasiłków ustawowych, gdyż turnusy zaliczy się bezrobotnym do okresu pracy, a tym samym swięto przy się ustawowe warunki do uzyskania zasiłków, zgodnie z zaopiniowaniem P. Premiera w sprawie pomoci bezrobotnym.

Powstałe jednak pytanie czy turnusy można zaliczyć do okresu pracy i kto w tym czasie uiszczał na bezrobotnych składki do Funduszu Pracy, czy podczas turnusów bezrobotni otrzymują zapomogi i w jakiej wysokości oraz, czy rzeczywicie w ten sposób umożliwili się bezrobotnym otrzymanie ustawowych zapomóg. Naszym zdaniem władze Funduszu Pracy nie będą chciały zaliczyć turnusów do okresu pracy, nikt jednak turnusów nie opłacił składek do Funduszu Pracy, bożna sprawa placenia w

zależnie od wysokości bezrobotnym — i wreszcie włączyć rzeczą, czy starczy pracy dla ludzi, aby bezrobotni przetrwaliby taką ilość dni, by dostać mogli w czasie zapomogi ustawowej.

Powinno być tak, aby turnusy wylądowały wśród bezrobotnych zrozumiale, bez przesyłania — połamem utrudnienia — przedsięwziętów zadania, bo trzeba włączyć przysługę nowych robotników i przystosować ich do warunków i miejsc pracy, urzędem zaś dają duży roboty z pośrednictwem, planowaniem zapomogi ich, przeto wzywamy się w powyższej sprawie do P. Komisarza Demobilizacyjnego i oczekujemy listawożycielnego z załatwieniem sprawy wojewodzie i Funduszu Pracy w odnośnej poruszony nas kwestii bo trudno pogodzić się z metodami, które bez rzeczywistej potrzeby wywołują wiele ziej krwi.

Przeszamy to w związku z wznową naszego funkcjonatu. W. z P. Komisarza Demobilizacyjnego w dniu 24.6. b. r. z Rybniku i oczekujemy listawożycielnych wyjaśnień.
Z poważaniem
[—] Chłodziak [—] R. Mityła.
List jest wam przesyłany w załączeniu do Strajkują w Rybniku.